

Fatalna przygoda przydarzyła się nad ranem Bruno Peresowi. Brazylijczyk miał wypadek samochodowy w centrum Rzymu. Graczowi Romy na szczęście nic się nie stało.

Do zdarzenia doszło o godzinie 5:30 na Piazza Tribunali, a piłkarz wjechał między dwa słupy. Rozbił swoje Porsche. Był trzeźwy, mimo tego zabrano mu prawo jazdy, gdyż na uprawieniach wydanych w Brazylii nie można prowadzić samochodu we Włoszech. To drugi taki incydent z udziałem piłkarza Romy w ostatnich miesiącach. Kilka tygodni temu udział w stłuczce pod Trigorią miał El Shaarawy.

Autor: abruzzo